

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2017r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Lucyna Brzoskowska,

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Klimek,

Prokurator: Daniel Brodowski,

po rozpoznaniu na rozprawie sprawy:

M. Ż., syna M. i I. z domu Ż., urodzonego (...) w O.,

oskarżonego o to, że:

1. W dniu 17 grudnia 2015 roku w O. przy ul. (...) w treści dostarczonego pisma, stosował wobec W. N. groźbę bezprawną uczynienia niezdatnej do użytku cudzej rzeczy w postaci przewodu kominowego, w celu zmuszenia go do zapłacenia kwoty 300zł za jego udostępnienie,

tj. o czyn z art. 191§1 k.k.,

2. w grudniu 2015 roku w O. przy ul. (...) w nieustalony sposób uczynił niezdatną do użytku cudzą rzecz w postaci przewodu kominowego o wartości 500zł na szkodę W. N.,

tj. o czyn z art. 288§1 k.k.,

orzeka:

I. Oskarżonego **M. Ż.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z pkt 1 a/o i za to na mocy art. 191§1k.k. skazuje go, a na podstawie art. 191 § 1 kk i art. 34§1 i § 1a pkt 1 k.k., art. 35§1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym,

II. Oskarżonego **M. Ż.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z pkt 2 a/o, z tym ustaleniem, że czyn ten kwalifikuje jako wykroczenie z art. 124§1 k.w. i za to skazuje go i wymierza karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych,

III. Na podstawie art. 124§4 k.w. orzeka wobec M. Ż. obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego W. N. poprzez przywrócenie do użytku przewodu kominowego i jego udroźnienie,

IV. na podstawie art. 626§1 k.p.k. i § 4 i § 17 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.) zasądza od skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. U. wynagrodzenie za wykonywanie obrony z urzędu oskarżonego w kwocie 504 zł (oraz 23% podatku VAT) za postępowanie przed Sądem,

V. Na podstawie art. 624§1pkp zwalnia oskarżonego z kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa oraz zwalnia z opłaty, zaś na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. N. poniesione przez wydatki w kwocie 504 zł tytułem wyznaczenia pełnomocnika,.

Sygn. akt II K 590/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. N. i M. Ż. mieszkają w budynku wielorodzinnym położonym przy ul. (...) w O.. W. N. zajmuje mieszkanie numer (...), M. Ż. lokal numer (...). Mieszkanie numer (...) jest usytuowane bezpośrednio nad lokalem numer (...). Budynek przy ul. (...) w O. jest zarządzany przez wspólnotę mieszkaniową a administrowany przez (...).

W. N. i M. Ż. od około 3 lat pozostają w konflikcie.

W. N. w 2014 r. zawiadomił Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego o tym, że M. Ż. zbudował w swoim mieszkaniu kominiek nie posiadając na to zgody (...), ani lokatorów budynku.

W dniu 25 kwietnia 2014 r. W. N. otrzymał od M. Ż. pismo z informacją o tym, że z dniem 09 maja 2014 r. odbierze mu dostęp do przewodu kominowego w jego mieszkaniu. W dniu 06 maja 2015 r. M. Ż. przyszedł do mieszkania W. N.. Wymieniony zadzwonił dzwonkiem. W. N. otworzył drzwi. Wtedy M. Ż. prysnął mu gazem łzawiącym w oczy. W. N. wezwał pogotowie i policję. Został przewieziony do Szpitala Miejskiego w O., gdzie udzielono mu pomocy medycznej.

(dowody: zeznania W. N. k. 119v-120v, k. 2, k. 21-22, k. 67v, k. 79v, wyjaśnienia oskarżonego M. Ż. k. 118v-119, k. 71-71v, pismo z dnia 25 kwietnia 2014 r. k. 5, karta informacyjna z pobytu na Izbie przyjęć k. 6, pisma M. Ż. k. 10, odpowiedź W. N. k. 11, k. 32)

M. Ż. wyrokiem Sądu Rejonowego w O. (...)z dnia 29 października 2015 r. w sprawie IX W 2312/15 został skazany za wykroczenie z art. 92 ust. 1 pkt 3 Ustawy prawo budowlane na karę grzywny w wysokości 300 złotych.

W dniu 17 grudnia 2015 r. W. N. otrzymał list sporządzony i podpisany przez M. Ż., w którym oskarżony używał wobec niego słów wulgarnych, powszechnie uznanych za obelżywe kierując pretensje za toczącą się sprawę karną. We wskazanym liście M. Ż. żądał od W. N. kwoty 300 złotych grożąc uczynieniem niezdanym do użytku przewodu kominowego w jego mieszkaniu. W piśmie M. Ż. wyznaczył mu termin do zapłaty, który mijał w dniu 18 grudnia 2015 r. o godzinie 24.00. Do listu M. Ż. dołączył kserokopię wyroku Sądu Rejonowego w O. (...) z dnia 29 października 2015 r. w sprawie IX W 2312/15.

(dowody: wyjaśnienia oskarżonego M. Ż. k. 118v-119, k. 71-71v, zeznania W. N. k. 119v-120v, k. 2, k. 21-22, k. 67v, k. 79v, pismo sporządzone przez M. Ż. k. 4, kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w O. w sprawie IX W 2312/15 k. 3)

W grudniu 2015 r. M. Ż. w nieustalony sposób uczynił niezdatny do użytku przewód kominowy w mieszkaniu W. N.. Przewód spalinowy w mieszkaniu W. N. został zablokowany na wysokości 118 cm od wlotu.

W dniu 26 grudnia 2015 r. W. N. zauważył, że jego mieszkanie jest wychłodzone, zaś na liczniku pomiaru gazu na klatce schodowej znalazł kartkę z informacją, że jego przewód kominowy jest niedrożny.

(dowody: wyjaśnienia oskarżonego M. Ż. k. 118v-119, k. 71-71v, zeznania W. N. k. 119v-120v, k. 2, k. 21-22, k. 67v, k. 79v kartka z ogłoszeniem k. 13, opinie kominiarskie k. 134-142, k. 45-47, zeznania świadka W. O. k. 120v, k. 34)

Oskarżony M. Ż. jest osobą niekaraną.

(dowody: karta karna k. 110)

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie powyższych dowodów oraz następujących: zeznań świadka I. B. k. 121, k. 38v-39, zeznań świadka G. P. k. 121v, k. 56v, zeznań świadka A. K. k. 121v-122, k. 62v-63, zeznań świadka Z. S. k. 157v-158, k. 59v, informacji (...) k. 15-17, k. 49-55, książki obiektu budowlanego k. 125-133, informacji o kontroli przewodu spalinowego z dnia 31 grudnia 2015 r. k. 14, protokołu zatrzymania rzecz k. 73-75, pisma z podpisem M. Ż. k. 76.

Oskarżony M. Ż. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że mieszka przy ul. (...). Bezpośrednio pod nim mieszka W. N.. Około 4 lat temu W. N. poprosił go o zgodę na podłączenie do przewodu kominowego, do którego był podłączony kominem M. Ż.. Oskarżony podał, że wyraził na to zgodę ale z zastrzeżeniem, że zgoda obowiązuje przez 2 lata. Po tym czasie miał zorganizować możliwość podłączenia do innego przewodu po uzyskaniu pozwoleń od Wspólnoty mieszkaniowej. Oskarżony wyjaśnił, że nie spisywali żadnej umowy. Zawarli ją ustnie, w mieszkaniu pokrzywdzonego bez świadków. Po upływie dwóch lat, spotykał W. N. i mówił mu, żeby odłączył się od jego przewodu kominowego, ponieważ oskarżony chce się z powrotem do niego przyłączyć i korzystać ze swojego kominka. Oskarżony przyznał, że około 15 grudnia 2015 r. sporządził na komputerze pismo, które zatytułował „Do kapusia...”. Pismo podpisał własnoręcznie i tego samego dnia wrzucił do skrzynki pocztowej W. N.. Potwierdził, że w treści pisma domagał się od niego jednorazowej zapłaty za umożliwienie mu korzystania z przewodu kominowego. Przyznał, że pismo napisał w złości. Zaznaczył, że nie pamięta co miał na myśli kierując konkretne sformułowania. Wyjaśnił, że pismo napisał i wysłał, aby zmobilizować pokrzywdzonego do odłączenia się od jego przewodu kominowego oraz do tego, żeby mu zapłacił za okres prawie dwuletniego korzystania z jego przewodu kominowego. Oskarżony potwierdził, że po tym jak W. N. nie zapłacił mu 300 złotych to w okolicach końca 2015 r. zabetonował przy jego podłodze przewód kominowy, z którego korzystał W. N.. Potwierdził, że nie podłączył swojego pieca. Przewód kominowy jest pusty i nikt z niego nie korzysta. Oskarżony przyznał, że zatykając przewód kominowy w pierwszej kolejności odłączył dopływ gazu zakręcając na klatce schodowej i umieścił przy zaworze kartkę z napisem, uwaga przewód kominowy jest niedrożny. (k. 71-71v)

W postępowaniu sadowym oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Podkreślił, że jeżeli przewód kominowy miałby być zniszczony, to powinna to zgłosić wspólnota mieszkaniowa poprzez zarząd. W dalszej kolejności wyjaśnił, że w mieszkaniu do przewodu kominowego do którego były podłączone dwa piece kaflowe został podłączony kominek. Cztery lata temu zgłosił się do niego W. N. z prośbą o umożliwienie mu „pożyczenia” przewodu kominowego ponieważ modernizował własne ogrzewanie i „na dziko” podłączył się do jego przewodu kominowego. Zgodnie z ustaleniami takie podłączenie miało być przez okres 1 roku. Potem miał załatwić inne legalne podłączenie do innego przewodu kominowego. Podkreślił, że W. N. nie przejawiał żadnych działań w kierunku ugodowego załatwienia sprawy. W związku z powyższym doprowadził do stanu pierwotnego czyli zablokował przewód kominowy. Przewód kominowy został zatkany na wysokości 2-2,5 metra gruzem, śmieciami, kawałkiem szyby ok 9-10 cm. Wynajął fachowca znajdującego się na budowie. Ten przyszedł i zrobił tak, że przewód stał się niedrożny. Oskarżony potwierdził, że miał do pokrzywdzonego pretensje za to, że zawiadomił inspektorat nadzoru budowlanego. Wyjaśnił, że nie wpuścił kontrolerów, ponieważ nie mieli pełnomocnictwa na piśmie. Dostał za to wyrok i karę grzywny i dlatego się zdenerwował. Wyjaśnił, że zrobił pokrzywdzonemu przysługę a te w rewanżu zrobił mu nieuprzejmość. Przyznał, że żądane przez niego 300 złotych to równowartość kwoty grzywny wynikającej z wyroku. Potwierdził, że żądał 300 złotych tytułem odszkodowania. Odnosząc się do swoich wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym wskazał, że zostało źle sformułowane, że żąda pieniędzy za użytkowanie przewodu kominowego. Chodziło mu o grzywnę wynikającą z wyroku. Wyjaśnił, że celem zamurowania przewodu kominowego było przywrócenie możliwości korzystania z kominka w jego mieszkaniu. W czasie gdy pokrzywdzony był podłączony do przewodu, nie mógł korzystać z kominka. (k. 118v-119)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego M. Ż. nie przyznającego się do popełnienia zarzucanych mu czynów są niewiarygodne i nie zasługują na uwzględnienie. Zważyć należy, że pomimo tego, iż oskarżony formalnie kwestionuje swoje sprawstwo, to

w treści wyjaśnień faktycznie przyznaje wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia możliwości przypisania mu odpowiedzialności karnej za czyny z art. 191 § 1 kk i art. 288 § 1 kk.

Przede wszystkim, oskarżony potwierdził, że około 15 grudnia 2015r. sporządził, podpisał i wrzucił do skrzynki pocztowej W. N. pismo o treści jak na k. 4. Nie kwestionował on także zawartych w nim zapisów. Wskazywał jedynie, że sporządził je w przyływie złości. Niewątpliwie, sformułowania w nim zawarte mają szczególnie negatywny wydźwięk i świadczą o wrogim stosunku autora pisma w stosunku do adresata. W ocenie Sądu, mając na uwadze, wcześniejsze zachowanie oskarżonego w stosunku do pokrzywdzonego trudno uznać, iż list został sporządzony jedynie pod wpływem emocji, nie stanowił elementu zaplanowanego i zgodnego z założeniami działania. Zważyć należy, iż z relacji pokrzywdzonego wynika, że stosunki pomiędzy wymienionymi były wrogie już od ponad trzech lat, a w ostatnim czasie ulegały eskalacji. Oskarżony już w kwietniu 2014r. sporządził pismo wskazujące, że z dniem 09 maja 2014r. odbierze pokrzywdzonemu dostęp do przewodu kominowego w jego mieszkaniu. Co więcej, w maju 2015r. M. Ż. przyszedł do mieszkania W. N.. Wymieniony zadzwonił dzwonkiem. W. N. otworzył drzwi. Wtedy, M. Ż. prysnął mu gazem łzawiącym w oczy. W. N. wezwał pogotowie i policję. Został przewieziony do Szpitala Miejskiego w O., gdzie udzielono mu pomocy medycznej.

Analiza samej formuły listu wskazuje, że powstał on w wyniku zaplanowanego i przemyślanego działania, co wyklucza analizowanie tego zachowania jako wyniku krótkiego impulsu woli. List obejmuje całą stronę podaniową o formacie A4. Składa się z kilkunastu linijek tekstu. Do jego sporządzenia został użyty sprzęt komputerowy. Zważyć należy, iż oskarżony musiał napisać pismo w odpowiednim programie, wydrukować, a także, jak wynika z jego wyjaśnień zaniósł do skrzynki pocztowej. Mógł więc na każdym etapie zaniechać swojego działania.

Sąd dał wiarę oskarżonemu, który potwierdził autorstwo wskazanego pisma. Nie podzielił natomiast wyjaśnień oskarżonego co do kierującej nim motywacji przy jego sporządzeniu oraz częściowo co do źródła konfliktu z pokrzywdzonym.

Oskarżony wyjaśnił, że około 4 lat temu W. N. poprosił go o zgodę na podłączenie do przewodu kominowego, do którego był podłączony komin M. Ż.. Oskarżony podał, że wyraził na to zgodę ale z zastrzeżeniem, że zgoda obowiązuje przez 2 lata. Po tym czasie miał zorganizować możliwość podłączenia do innego przewodu po uzyskaniu pozwoleń od Wspólnoty mieszkaniowej. Oskarżony wyjaśnił, że nie spisywali żadnej umowy. Zawarli ją ustnie, w mieszkaniu pokrzywdzonego bez świadków. Po upływie dwóch lat, spotykał W. N. i mówił mu, żeby odłączył się od jego przewodu kominowego, ponieważ oskarżony chce się z powrotem do niego przyłączyć i korzystać ze swojego kominka. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie są nielogiczne, niewiarygodne i nie zasługują na uwzględnienie. Wymieniony powołuje się na bliżej nieskonkretyzowaną umowę użyczenia przewodu kominowego, utrzymując tym samym, iż miał on prawo zawrzeć takową umowę. Zważyć należy, iż przewód kominowy należy do części wspólnej nieruchomości i nie stanowi wyłącznej własności właścicieli mieszkań. Tym samym oskarżony nie miał prawa rozporządzić przewodem kominowym a wszelkie ustalenia w tym zakresie należy uznać za niewiążące. Już tylko na marginesie należy zaznaczyć, iż wyjaśnienia oskarżonego co do okoliczności zawarcia tej umowy są niespójne. W postępowaniu przygotowawczym wskazywał, że użyczył pokrzywdzonemu przewodu kominowego na okres 2 lat, w postępowaniu sądowym oskarżony wyjaśniał, że umowa użyczenia pokrzywdzonemu przewodu została zawarta na okres 1 roku. Powyższe okoliczności w ocenie Sądu przemawiają za tym, że wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie stanowią jedynie nieudolny wyraz realizowanej linii obrony mającej na celu usprawiedliwienie późniejszego działania i w konsekwencji dążenia do umniejszenia odpowiedzialności karnej. Podkreślić bowiem należy, że w tym zakresie nie została spisana jakakolwiek umowa. Trudno uznać, iż stanowiło to przejaw zwykłej przysługi sąsiedzkiej. Nadto, sam pokrzywdzony konsekwentnie przeczy zawarciu takiej umowy.

W tym kontekście wyjaśnienia oskarżonego, który podał, że wyjaśnił, że pismo napisał i wysłał, aby zmobilizować pokrzywdzonego do odłączenia się od jego przewodu kominowego nie zasługują na uwzględnienie.

Wskazać należy, iż oskarżony nie był konsekwentny w określeniu motywacji przyświecającej mu co do żądania kwoty 300 złotych. Oskarżony zaznaczył, że nie pamięta co miał na myśli kierując konkretne sformułowania. W

postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił jednak, że w treści pisma domagał się od pokrzywdzonego jednorazowej zapłaty za umożliwienie mu korzystania z przewodu kominowego. W dalszej kolejności podał, że chciał, aby pokrzywdzony zapłacił mu za okres prawie dwuletniego korzystania z jego przewodu kominowego. W postępowaniu sądowym potwierdził, że żądał od pokrzywdzonego 300 złotych tytułem odszkodowania. Odnosząc się do swoich wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym wskazał, że zostało źle sformułowane, że żąda pieniędzy za użytkowanie przewodu kominowego. Chodziło mu o grzywnę wynikającą z wyroku Sądu Rejonowego wO. (...)

Niemniej jednak, z wyjaśnień oskarżonego wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że żądał od pokrzywdzonego kwoty 300 złotych. Treść pisma wskazuje, że żądanie zostało skierowane w zamian za „umożliwienie korzystania” z przewodu kominowego i było powiązane w sposób bezpośredni z groźbą spowodowania określonych skutków w przypadku nieuiszczenia tej kwoty. Nie budzi wątpliwości treść pisma odnosząca się do treści żądania. Oskarżony żądał kwoty 300 złotych za umożliwienie korzystania z przewodu, w przypadku braku zapłaty tej kwoty grożąc uniemożliwieniem korzystania poprzez uczynienie niezdatnym do użytku. Na intencje autora w tym zakresie wskazuje zwłaszcza sformułowanie wskazujące na skutki jakie brak zapłaty może pociągnąć dla pokrzywdzonego wobec nadchodzącej zimy. Oskarżony w istocie groził uniemożliwieniem ogrzewania mieszkania, co w okresie zimowym może stanowić znaczną dolegliwość.

Oskarżony potwierdził sprawstwo w zakresie czynu opisanego w punkcie II a o. jako i związek przyczynowo skutkowy pomiędzy brakiem zapłaty żądanej kwoty a uczynieniem niezdatnym od użytku przewodu kominowego.

Oskarżony przyznał, że po tym jak W. N. nie zapłacił mu 300 złotych, to w okolicach końca 2015r. zabetonował przy jego podłodze przewód kominowy, z którego korzystał W. N.. Zatykając przewód kominowy w pierwszej kolejności odłączył dopływ gazu zakręcając na klatce schodowej i umieścił przy zaworze kartkę z napisem, uwaga przewód kominowy jest niedrożny (k. 71-71v). W postępowaniu sądowym oskarżony szczegółowo wyjaśnił, że przewód kominowy został zatkany na wysokości 2-2,5 metra gruzem, śmieciami, kawałkiem szyby ok 9-10 cm. Wynajął fachowca znajdującego się na budowie. Ten przyszedł i zrobił tak, że przewód stał się niedrożny.

Sąd uznał za niewiarygodne i nie zasługujące na uwzględnienie wyjaśnienia oskarżonego, w których podawał, że celem zamurowania przewodu kominowego było przywrócenie możliwości korzystania z kominka w jego mieszkaniu. W czasie gdy pokrzywdzony był podłączony do przewodu, nie mógł korzystać z kominka (k. 118v-119). Już tylko na marginesie należy podkreślić, iż oskarżony potwierdził, że nie podłączył do przewodu swojego pieca. Przewód kominowy jest pusty i nikt z niego nie korzysta. Powyższe czyni bezprzedmiotowym wyjaśnienia oskarżonego, który podawał, że chciał sam korzystać z tego przewodu i dlatego uniemożliwił korzystanie z niego pokrzywdzonemu.

Oskarżony w postępowaniu sądowym wskazał na motywy swojego zachowania. Potwierdził, że miał do pokrzywdzonego pretensje za to, że zawiadomił inspektorat nadzoru budowlanego. Na takie źródło pretensji wskazuje także sama treść listu i zawarte w nim sformułowania. W tym kontekście działanie oskarżonego należy analizować w kierunku odwetu na pokrzywdzonym za zawiadomienie nadzoru budowlanego i związaną z tym sprawę karną za wykroczenie z ustawy prawo budowlane.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego w całości. Co do okoliczności istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego znajdują one odzwierciedlenie w wyjaśnieniach samego oskarżonego. Nadto, zeznania W. N. korespondują z zeznaniami świadków W. O., I. B., A. K., a także ze zgromadzoną dokumentacją w postaci listu skierowanego do niego przez oskarżonego oraz dokumentami z postępowania administracyjnego i postępowania kontrolnego przewodów kominowych.

Pokrzywdzony w sposób szczegółowy opisał przebieg konfliktu z M. Ż. wskazując na kolejne działania wymienionego w tym skierowanie listu z groźbą uniemożliwienia korzystania z przewodu kominowego już w 2014r., a także pryśnięciem w twarz gazem.

W. N. wskazał, że oskarżony uważa, że przewód kominowy jest jego własnością, zaś z treści z listu wynika, że jedynie mu go użyczył. Tymczasem wyglądało to tak, że pokrzywdzony skontaktował się z firmą kominiarską

administrującą budynkiem o wskazanie miejsca, gdzie mógłby podłączyć swój przewód gazowy. Ogniomistrz wskazał mu wolny przewód kominowy. W przewodzie były jednak pręty stalowe, które uniemożliwiały zainstalowanie wkładu kominowego. Oskarżony zgodził się jedynie na to, że udostępni mieszkanie po to, aby firma kominiarska przyjechała i wycięła pręty stalowe, aby umożliwić instalację wkładu kominowego.

Sąd dał wiarę pokrzywdzonemu co do okoliczności otrzymania w dniu 17 grudnia 2015r. listu (k. 4) oraz następnie związanych ze stwierdzeniem zapchania przewodu kominowego. Zeznania świadka w tym zakresie korespondują z wiarygodnymi zeznaniami W. O., który badał przewód kominowy. Z zeznań W. O. wynika, że po badaniu przewodu stwierdził, że jest on zapchany na wysokości około 1 metra od wlotu. Świadek podkreślił, że przewód kominowy jest częścią wspólną. Jeżeli ktoś chce się podłączyć musi uzyskać pozwolenie od kominiarza, który wskazuje wolny przewód kominowy.

Zeznania pokrzywdzonego oraz W. O. korespondują z zeznaniami I. B.. Potwierdziła ona, że pokrzywdzony zgłosił się do (...) z prośbą o interwencję. Ostatecznie udało się im wejść do mieszkania oskarżonego, gdzie faktycznie na ścianie kominowej ujawnili świeży ślad do zamurowaniu komina. Z relacji świadka wynika, że oskarżony wyjaśniając przyczyny tego stanu rzeczy powiedział, że to jest jego komin i ma do tego prawo, ponieważ kiedyś w tym kanale był podłączony jego piec kaflowy. Świadek zeznała, że próbowała rozmawiać z oskarżonym, że nie jest to jego własność a część wspólna nieruchomości.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. K. inspektora nadzoru budowlanego. Znajdują one odzwierciedlenie w wyjaśnieniach oskarżonego, zeznaniach pokrzywdzonego oraz świadków W. O. i I. B..

Nie wiele wniosły do sprawy zeznania świadka G. P.. Nie miał on wiedzy o zdarzeniu.

Świadek Z. S. potwierdził, że pomiędzy oskarżonym a oskarżycielem posiłkowym jest konflikt jednak nie znał jego szczegółów.

Sąd dał wiarę zgromadzonym w sprawie dokumentom obejmującym: pismo z dnia 25 kwietnia 2014r. k. 5, kartę informacyjną z pobytu na Izbie przyjęć k. 6, pismo M. Ż. k. 10, odpowiedź W. N. k. 11, k. 32, pismo sporządzone przez M. Ż. k. 4, kserokopię wyroku Sądu Rejonowego w O. (...)w sprawie IX W 2312/15 k. 3, kartkę z ogłoszeniem k. 13, opinie kominiarskie k. 134-142, k. 45-47, zeznania świadka W. O. k. 120v, k. 34, kartę karną k. 110, informacje (...) k. 15-17, k. 49-55, książkę obiektu budowlanego k. 125-133, informacje o kontroli przewodu spalinowego z dnia 31 grudnia 2015 r. k. 14, protokół zatrzymania rzecz k. 73-75, pismo z podpisem M. Ż. k. 76. Prawdziwość i wiarygodność tych dokumentów nie była w toku postępowania kwestionowana. Nie budziła wątpliwości Sądu.

W zakresie kwalifikacji prawnej Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie należy zaznaczyć, iż nie budziło wątpliwości Sądu uprawnienie pokrzywdzonego W. N. do złożenia zawiadomienia odnośnie czynu opisanego w punkcie II a o. Przewód kominowy jest częścią wspólną nieruchomości. W ramach współwłasności należy także do W. N.. Zgodnie natomiast z art. 206 k.c. każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. Natomiast z art. 209 k.c. wynika uprawnienie do czynności zachowawczych każdego z współwłaścicieli stanowiąc, iż każdy ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa. Niewątpliwie pokrzywdzony mógł działać za pośrednictwem organu reprezentującego wspólnotę – Zarządu. Jednak takie uprawnienie nie wyłączało prawa do osobistego występowania jako strona. Przywołać w tym zakresie należy stanowisko wyrażone przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 3 lutego 2012 r. w sprawie II OSK 2208/10. Wskazał, iż zasadą jest występowanie w sprawach wspólnot mieszkaniowych - organów je reprezentujących. Nie wyłącza to jednak możliwości uzyskania przez właściciela lokalu (lokali) przymiotu strony postępowania w sprawie dotyczącej tej wspólnoty w razie wykazania, że taki przymiot posiada i to niezależnie od występującej w jego imieniu wspólnoty. (...) Konsekwencją powołania wspólnoty mieszkaniowej nie może być pozbawienie właściciela lokalu

(lokali) możliwości administracyjnej i sądowej ochrony jego praw w sytuacji, gdy potrzebę tej ochrony opiera na przepisach prawa i gdy tej ochrony nie zapewnia mu właściwy organ wspólnoty.

W świetle powyższych ustaleń wynika, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości i została udowodniona przeprowadzonymi w sprawie dowodami.

Oskarżony w treści dostarczonego W. N. pisma stosował wobec niego groźbę bezprawną uczynienia niezdatnej do użytku cudzej rzeczy w postaci przewodu kominowego w celu zmuszenia go o zapłacenia kwoty 300 złotych. Wskazany czynem wypełnił znamiona z art. 191 § 1 kk.

Należy mieć na uwadze, że oskarżony nie tylko groził pokrzywdzonemu uniemożliwieniem korzystania z przewodu kominowego, ale także groźbę zrealizował.

W grudniu 2015 w nieustalony sposób uczynił niezdatną do użytku cudzą rzecz w postaci przewodu kominowego o wartości 500 złotych na szkodę W. N..

Z uwagi na to, że wartość przedmiotu przestępstwa nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia w 2017 r. ustalonego na podstawie ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. nr 200 poz. 1679 z późn. zm.), która w 2017 r. wynosi 500 złotych, czyn ten należało zakwalifikować jako wykroczenie z art. 124 § 1 kw.

Należy mieć przy tym na uwadze, że oskarżony kierując groźby w liście z dnia 15 grudnia 2015 roku co najmniej godził się na to, że grozi pokrzywdzonemu popełnieniem przestępstwa.

Wymierzając oskarżonemu karę za przestępstwo opisane w punkcie I a/o, Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności zarówno łagodzących jak i obciążających, w szczególności stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu i stopień winy. Określając wysokość kary Sąd uwzględnił również cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do sprawcy, a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Za okoliczności obciążające sąd uznał znaczny stopień determinacji w realizacji przestępczego celu. A także fakt, iż oskarżony zrealizował groźbę skierowaną do pokrzywdzonego.

W kierunku łagodzącym Sąd przyjął brak uprzedniej karalności oskarżonego za przestępstwa. Całokształt zachowania oskarżonego wskazuje jednak, że wykazuje on wysoki poziom braku respektu dla obowiązujących norm prawnych oraz zasad współżycia społecznego.

W ocenie Sądu wymierzona kara ograniczenia wolności jest w pełni adekwatna do wagi popełnienia zarzucanego czynu. Obowiązek wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne będzie miał charakter wychowawczy zaś dolegliwości związane z tym obowiązkiem będą wystarczające aby uświadomić oskarżonemu nieopłacalność naruszania porządku prawnego.

Wymierzając oskarżonemu karę za wykroczenie opisane w punkcie II a/o Sąd miał na uwadze, zgodnie z art. 33 k.w. stopień społecznej szkodliwości czynu oraz cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego.

Sąd wziął pod uwagę w szczególności rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia. Sąd miał na uwadze dotkliwe skutki dla pokrzywdzonego, któremu oskarżony w zimie uniemożliwił ogrzewanie mieszkania.

W ocenie Sądu wymierzona kara grzywny jest w pełni adekwatna do wagi popełnienia zarzucanego czynu i jego społecznej szkodliwości.

Wobec skazania za wykroczenie z art. 124 § 1 k.w., na podstawie art. 124 § 4 k.w. Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego W. N. poprzez przywrócenie do użytku przewodu kominowego i jego udrożnienie.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu Sąd orzekł na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze.

Uwzględniając sytuację materialną oskarżonego Sąd zwolnił go od kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa oraz z opłaty. Na podstawie art. 627 kpk zasądzono od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. N. zwrot wydatków poniesionych na reprezentację prawną.